

# Przedmowa

Słowniki są ważnym składnikiem polskiej kultury intelektualnej, ponieważ utrwalają w świadomości użytkowników polszczyzny określone obrazy języka i świata. Jednym z ich rodzajów są słowniki idiolektów, najczęściej pisarzy czy też – szerzej rzecz ujmując – ludzi pióra, którzy utrwalili swój dorobek na piśmie, dzięki czemu możliwy jest leksykograficzny opis ich zasobu leksykalnego.

*Słownik języka Maurycego Mochnackiego...* jest publikacją, która ukazuje zasób leksykalny polskiego inteligenta, postaci nietuzinkowej, prekursora i teoretyka romantyzmu, żyjącego w okresie przelomu dwóch epok kulturowych. Jest to zarazem publikacja, która ukazuje przez pryzmat idiolektu słownictwo polszczyzny ogólnej w pierwszym trzydziestoleciu XIX w. Dzięki temu stanowi ona istotne uzupełnienie opracowań dotyczących słownictwa takich pisarzy jak Henryk Rzewuski, Joachim Lelewel, Adam Mickiewicz, Juliusz Słowacki, Cyprian Norwid, poszerzając naszą wiedzę na temat rozwoju zasobu leksykalnego polszczyzny w dobie nowopolskiej.

Publikacja ta ma oryginalną wartość poznawczą i bez wątpienia znajdzie zastosowanie zarówno w badaniach z zakresu historii języka, jak i leksykologii.

Kierownik Pracowni Językoznawstwa Stosowanego  
Instytutu Polonistyki Stosowanej UW  
*Prof. dr hab. Stanisław Dubisz*

# Wstęp

Prezentowany *Słownik języka Maurycego Mochnackiego (na podstawie „Rozpraw literackich”)* obejmuje zasób leksykalny, który stał się przedmiotem opisu w monografii zatytułowanej *Słownictwo „Rozpraw literackich” Maurycego Mochnackiego*.<sup>1</sup> Opracowana przeze mnie pozycja zawiera słownictwo wyekscerpowane z dzieła, które odegrało doniosłą rolę na scenie życia społeczno-kulturalnego ostatniego pięciolecia przed powstaniem listopadowym. *Rozprawy literackie* należą do tych publikacji, na kartach których toczył się głośny spór pomiędzy klasykami i romantykami o nowe oblicze polskiej poezji i o stojące przed nią zadania. W pięciu artykułach, opublikowanych w prasie warszawskiej w latach 1825–1830, M. Mochnacki, niezrównany adwersarz J. Śniadeckiego, zawarł manifest programowy romantyzmu – nurtu dopiero wkraczającego na grunt literatury polskiej. Na tle epoki twórczość krytycznoliteracką tego wybitnego romantyka trzeba bowiem postrzegać jako ponadprzeciętną zarówno z uwagi na nowatorstwo poglądów, jak i na warsztat językowy przejawiający się w bogactwie słownictwa oraz w niepowtarzalnej stylistyce tekstów. Chociaż wymieniona pozycja zawiera jedynie kilka artykułów tego cenionego krytyka literackiego, teatralnego i muzycznego, to stanowią one zbiór tekstów najpełniej wyrażających stanowisko M. Mochnackiego wobec tendencji, które całkowicie odmieniły oblicze kultury europejskiej. Tekstami opublikowanymi w latach 1825–1830 na równi z A. Mickiewiczem, J. Słowackim i Z. Krasińskim wytyczył program romantyzmu polskiego.<sup>2</sup>

---

<sup>1</sup> M. Wojtyńska-Nowotka, *Słownictwo „Rozpraw literackich” Maurycego Mochnackiego*, Warszawa 2019.

<sup>2</sup> *Idee programowe romantyków polskich. Antologia*, oprac. A. Kowalczykowa, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991, s. VI.

Warto w tym miejscu wspomnieć, że brak jest słownika, który w sposób kompleksowy przedstawiałby obraz polszczyzny doby nowopolskiej przede wszystkim w oparciu o materiał leksykalny wyekscerpowany z bardzo obfitego i różnorodnego piśmiennictwa powstałego w tym okresie. W ubiegłym stuleciu został opublikowany *Słownik języka Adama Mickiewicza*,<sup>3</sup> a w bieżącej dekadzie ukazał się *Słownik rzeczowników polszczyzny XIX wieku*,<sup>4</sup> jednakże nie wyczerpują one w pełni bogactwa leksykalnego, które kryją w sobie XIX-wieczne dzieła. Prezentowany *Słownik języka Maurycego Mochnackiego... ze względu na swój przedmiot wpisuje się w tradycję badań poświęconych językowi polskiemu w XIX w.* Mimo że jest opracowaniem rejestrującym język osobniczy na tle odmiany ogólnej, przyczynia się do pogłębienia dotychczasowego oglądu polszczyzny epoki romantyzmu. Niniejszy słownik nie obejmuje całości spuścizny piśmienniczej M. Mochnackiego, gdyż powstał w wyniku ekscerpcji całkowitej wybranego dzieła. Z jednej strony stanowi szczegółową ilustrację kwestii poruszonych przeze mnie w wymienionej monografii, a z drugiej – ze względu na swoją zawartość i sposób ułożenia materiału leksykalnego – może stać się użyteczny w kolejnych badaniach poświęconych polszczyźnie, zwłaszcza używanej w pierwszym trzydziestoleciu XIX wieku.

Prezentowany słownik ma charakter korpusowy, zawiera 7 144 hasła zilustrowane 10 501 cytatami oraz jest zaopatrzony w *Indeks haseł* ułożony w porządku alfabetycznym. Zasób leksykalny, który stał się częścią niniejszej pracy, jest obszerny i ciekawy z punktu widzenia historyka języka polskiego. O bogactwie słownictwa M. Mochnackiego może świadczyć fakt, że na 7 144 hasła aż 3 043 to *hapax legomena*, co dowodzi tego, że w rozprawach M. Mochnackiego niewątpliwie duże znaczenie miały wyrazy rzadkie i to one właśnie w decydującym stopniu ukształtowały różnorodność leksyki dzieła.<sup>5</sup> Świadczy to zarazem o reprezentatywności zestawionego materiału leksykalnego dla słownictwa tego pisarza.

Słownik jest adresowany przede wszystkim do historyków języka i językoznawców, głównie tych, którzy interesują się polszczyzną doby nowopolskiej. Zamieszczone w artykułach hasłowych informacje stanowią mogą podstawę

<sup>3</sup> *Słownik języka Adama Mickiewicza*, red. K. Górski i S. Hrabec, t. 1–11, Wrocław 1962–1980.

<sup>4</sup> E. Kwapien, *Słownik rzeczowników polszczyzny XIX wieku*, Warszawa 2013.

<sup>5</sup> M. Wojtyńska-Nowotka, *Słownictwo...*, s. 30.

dla przyszłych prac komparatystycznych. Prezentowana publikacja może być również ciekawą lekturą dla filologów, studentów, nauczycieli i szerokiego kręgu osób, którym zagadnienia zarówno polszczyzny, jak i literatury romantycznej są w szczególności bliskie. Nie możemy bowiem zapominać, że każdy słownik jest *sui generis* ilustracją nie tylko danego momentu historycznego, ale i obrazem wiedzy o świecie, która do chwili zarejestrowania w publikacji leksykograficznej została zgromadzona w obrębie społeczności użytkowników danego języka. Słownik nie jest jedynie zbiorem form wyrazowych i ich definicji – jest świadectwem poziomu rozwoju kultury intelektualnej w obrębie określonej zbiorowości oraz dziełem opisującym człowieka, który w skład tej zbiorowości wchodzi.

Warto jeszcze dodać kilka słów na temat formy wydania niniejszej publikacji. Należy zwrócić uwagę na fakt, że *Słownik języka Maurycego Mochackiego...* wkracza w erę humanistyki cyfrowej, gdyż jego zasadnicza część jest wydawnictwem elektronicznym. Wykorzystanie nowoczesnych rozwiązań technologicznych pozwoliło na zamieszczenie słownika na płycie CD. To posunięcie niesie za sobą określone korzyści: dla Czytelnika jest to oszczędność miejsca, gdyż płyta nie zajmuje go wiele – pod tym względem edycja elektroniczna jest bardziej atrakcyjna od publikacji papierowej; w wypadku zaś autora wydawnictwo elektroniczne pozbawia go troski związanej z ograniczonymi możliwościami druku obszernej książki. Ponadto wersja elektroniczna słownika pozwala na łatwe i szybkie jego przeszukiwanie, więc Czytelnik znacznie mniej czasu poświęci na znalezienie potrzebnych informacji niż miałby ich poszukiwać, przerzucając setki stron w książce.

Na zakończenie pragnę skierować szczególnie serdeczne słowa podziękowania do Pana Profesora Stanisława Dubisza, którego uwagi i oceny znacząco wpłynęły na ostateczną postać słownika oraz dopomogły w doprowadzeniu podjętego przeze mnie zamiaru do końca. Bez opieki Pana Profesora słownik ten by nie powstał. Chciałabym także złożyć podziękowania Paniom recenzentkom – pani Dr hab. Wandzie Decyk-Ziębie, prof. UW, oraz pani Prof. dr hab. Urszuli Sokólskiej za okazaną życzliwość i cenne wskazówki. Dziękuję panu Dr. hab. Grzegorzowi Bąbiakowi, prof. UW, za pomoc w publikacji mojej pracy.